



AKTYWNI ON / OFFLINE

Nazwa użytkownika: uczestnicy
i uczestniczki zajęć
Status: AKTYWNI on/offline
Ulubione: (nowe) media

**AKTYWNI on/offline – sylwetki uczestników
i uczestniczek programu edukacji medialnej
dla osób po 50 roku życia**

*Jest to takie odświeżenie wiadomości, spotkanie ciekawych ludzi.
Poznanie prowadzących warsztaty, którzy są młodzi i przekazują nam swoją energię, też procentuje.
Poszerza się swoje zainteresowania, nie gnuśnieje się w domu!*

Krystyna Beżłada, uczestniczka warsztatów

Za nami kolejna, trzecia już, edycja programu *Aktywni on/offline*.

W tej edycji zrobiliśmy z uczestnikami warsztatów kolejny krok w kierunku poznawania (nowych) mediów jako narzędzia służącego „czemuś”: uczestniczeniu w kulturze, życiu miasta, stawaniu się czynnymi twórczyniami i twórcami kultury internetu.

W tym roku elementem wspólnym dla wszystkich warsztatów było miasto – Lublin. To jemu została poświęcona wykonana przez uczestniczki i uczestników animacja poklatkowa, podobnie jak stworzona przez nich e-mapa przedstawiająca ważne miejsca w mieście. Próbowaliśmy również uchwycić momenty z życia Lublina za pomocą fotografii. Technologie były w tej edycji pretekstem, by uczyć się Lublina i poznawać go na nowo.

W niniejszej broszurze przedstawiamy sylwetki wybranych uczestników i uczestniczek trzeciej edycji naszego programu. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją do działania dla tych, którzy chcieliby być *Aktywni on/offline*!

Agnieszka Jarmuł
koordynatorka programu



ENTER

Nazwa użytkownika: Bronisław Wardawy

Status: emerytowany pracownik PKP, na emeryturze od 15 lat, autor książki *Kolejarze w Katyniu*

Ulubione: kolej, genealogia

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Interesuje mnie genealogia, chciałbym się dostać do ksiąg i archiwów.

Komputer, internet i ja?

Z wykształcenia jestem magistrem inżynierem i ubolewam nad tym, że w pracy nie miałem do czynienia z komputerami, bo za moich czasów był tylko komputer Odra.

Na co dzień nie korzystam z komputera, chcę dopiero zacząć, ponieważ dzieci się ze mnie śmieją i już nawet wnuczki przerosły dziadka, co jest trochę przykre.



Nazwa użytkownika: Nina Wardawy
Status: 20 lat na emeryturze
Ulubione: farmacja

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Mąż się nosił z zamiarem stworzenia drzewa genealogicznego, także mam cichą nadzieję, że kupi sprzęt, a ja będę korzystać. Bo do tej pory nie korzystałam z komputera ani chwili.

Komputer, internet i ja?

Gdyby nie komputer, to mogłabym zrobić majątek teraz w aptece... choć wiek już nieodpowiedni!

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Oczywiście, człowiek ma lepsze samopoczucie, bardziej wierzy w swoje możliwości. Bo do tej pory, choć wszyscy synowie mają komputery, to u żadnego z nich nie korzystałam ani chwili z tego sprzętu. Wydawało mi się, że nie dałabym rady.

Nazwa użytkownika: Gustawa Smyk
Status: emerytowana nauczycielka
Ulubione: telewizja

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Mieszkam sama, jednego syna mam we Lwowie, a drugi mieszka w Moskwie, tam się ożenił ma żonę i córkę.

Komputer, internet i ja?

Z komputera korzystam, jak rozmawiam z synem, chciałam się nauczyć rozmawiać przez internet. Teraz jadę do Moskwy na komunię wnuczki. Ale chcę zacząć korzystać ze Skype'a, bo wtedy będę mogła częściej ją widywać.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Warto się zgłaszać na takie warsztaty. Ja jeszcze chciałabym się zapisać na zajęcia z obsługi telefonu komórkowego, ponieważ mam telefon z różnymi funkcjami, ale niezbyt dobrze umiem go obsługiwać.

Nazwa użytkownika: Teresa Predecka
Status: emerytka
Ulubione: malarstwo, ogrodnictwo

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Pracowałam jako księgowa, nawet już na emeryturze, ponadto już od dwudziestu lat uprawiam malarstwo, należę do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i w wolnych chwilach maluję obrazy. Moim i męża hobby jest też kwaciarstwo i ogrodnictwo – mamy działkę i kochamy to od lat.

Komputer, internet i ja?

Mam tablet, moja córka jest w Anglii, więc porozumiewamy się na Viberze. Nauczyłam się korzystać z Google'a.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Warto korzystać z tego typu zajęć, mój mąż uczestniczył w poprzedniej edycji, korzysta z internetu bardzo dużo... i nawet opłaty zrobił ostatnio przez internet.

Moje rady

Komputer jest oknem na świat i trzeba iść z postępem.



Nazwa użytkownika: Jerzy Mróz
Status: emerytowany nauczyciel
Ulubione: sport, profilaktyka zdrowotna

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Interesuje mnie, jak komercyjnie wykorzystywać internet oraz jak osiągać sukcesy w sporcie, konkretnie w tenisie stołowym, poza tym dietetyka, profilaktyka zdrowotna i praca z młodzieżą i seniorami. Prowadzę w Lublinie cykle wykładów dla osób starszych, to mnie pasjonuje i zajmuje mi wiele czasu, bo pomagają ludziom w zachowaniu zdrowia to fajna rzecz.

Komputer, internet i ja?

Próbuję komercyjnie wykorzystywać internet i przekazywać, zwłaszcza nowym pokoleniom, informację, że można w nim wygenerować nawet pasywny dochód. Internet jest autostradą dobrych rzeczy, no i niestety tych marginalnych, złych, nieciekawych też. Trzeba wiedzieć, co i jak.

Projekt **Aktywni on/offline** – czy było warto?

Warsztaty komputerowe pozwoliły mi troszeczkę lepiej poznać internet, klawiaturę. Wiem, że jest to u mnie nieco zaniedbana sfera, nigdy na tym nie pracowałem. W domu komputer obstawiają dzieci, bawią się, i człowiek... tak... trzeba kupić laptop, trzeba praktykować po godzinie, półtorej dziennie. Ale warsztaty dużo mi dały. Podejście pani prowadzącej było delikatne, ze swadą, z tolerancją, takie jak powinno być. To było tak fajne, że chciało się przychodzić na zajęcia. Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tych warsztatach, bo... podbudowałem się troszkę, że można się oswoić z komputerem... ale trzeba mieć do niego dostęp na bieżąco... i to jest coś, z czym zalegam. Zapisałem się, ponieważ chciałem być śmielszy, spokojniejszy podczas korzystania z komputera.

Moje rady

Warsztaty skłoniły mnie do rozwoju, bo jeśli stoimy w miejscu, to się cofamy, jeśli się uczymy, to się rozwijamy! Ważna jest ciekawość świata, różnych tematów, potrzeba rozwoju. Mam szansę łączyć pokolenia i przekazywać młodym piękne rzeczy, o których nie wiedzą, bo system edukacji nie nadąża za zmianami, które teraz – przez ostatnie dziesięciolecie, pięćlecie – tak szybko następują.



Nazwa użytkownika: Krystyna Falgowska
Status: obecnie nie pracuję, ale nie mam wolnego czasu
Ulubione: podróże

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Swój wolny czas wypełniam szkoleniami, szukam możliwości poszerzania wiedzy, dlatego też zapisałam się na zajęcia komputerowe i na język angielski.

Komputer, internet i ja?

Lubię podróżować, często wyszukuję w internecie strony związane z podróżami, rezerwacją biletów, zaczęłam od Polskiego Busa, Przewozów Regionalnych, rezerwuję hotele, to co jest potrzebne. Kupiłam też leki w aptece internetowej i zaoszczędziłam parę groszy.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Nigdy nie jest tak, żeby wiedziało się wszystko, zawsze, na każdym zajęciach, można dowiedzieć się czegoś więcej. Poza tym liczy się kontakt z ludźmi, fajnie jest, kiedy człowiek wyjdzie do świata, zawsze można o coś zapytać.

Na pewno łatwiej jest, jak się już coś umie, ale nigdy się nie umie za wiele.

Moje rady

Świat idzie z postępem, obsługę komputerów trzeba opanować, choćby w stopniu minimalnym.



Nazwa użytkownika: Teresa Renk
Status: emerytka
Ulubione: rękodzieło

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Bawię się plastycznymi rzeczami, troszkę biżuterii, troszkę szycia, o takie cudaczki. Zapisalam się na warsztaty, ponieważ chęć ciągłego rozwijania się i ambicja nie pozwalały mi się zamknąć na nowoczesność tak zupełnie... bo świat idzie do przodu.

Komputer, internet i ja?

Mam komputer, ale jeszcze nie korzystam z niego na co dzień, bo nie czuję się na siłach, mam jednak nadzieję, że to się zmieni. Chciałam nauczyć się znajdować odpowiedzi na pytania typu: najlepszy lekarz, pokazy, wernisaże, i chciałam też korespondować z moją ukochaną siostrą, która mieszka w Warszawie.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Warto się było zapisać, ponieważ to nie tylko wiedza, ale także zdyscyplinowanie się, wyjście z domu.



Nazwa użytkownika: Zofia Szczupak
Status: emerytka, zajmuję się wnukami i sobą
Ulubione: wnuki

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Mam dwoje cudnych wnuków, Kasię i Jaśka, czas, który spędzam z nimi, jest bezcenny!

Komputer, internet i ja?

Mam problemy ze skomunikowaniem się np. ze znajomymi, z córką, która wyjechała do pracy za granicę, a poza tym czuję się niekomfortowo jako osoba wykluczona...

W zasadzie nie korzystałam z komputera, bo nawet jak komputer był w domu, to ja trochę się bałam. Myślałam, że coś zepsuję, że to jest dla mnie za trudne. W sumie uznałam, że dam sobie radę bez komputera. Ale okazuje się, że rzeczywistość jest tak wymagająca, że nie da się machnąć ręką na komputer, trzeba się go koniecznie nauczyć i trzeba koniecznie korzystać. Najbardziej mnie interesuje funkcja informacyjna, a może nawet zacznę się uczyć nowych języków?

Projekt **Aktywni on/offline** – czy było warto?

Muszę powiedzieć, że bardzo żałuję tych, powiedzmy, dziesięciu lat, których nie wykorzystałam. Mam nadzieję, że po tym kursie po prostu moje samopoczucie (bo chyba jest to jeden z głównych powodów, dla których zgłosiłam się na te zajęcia) ulegnie znacznej poprawie.

Moje rady

W tej chwili chyba na palcach jednej ręki można policzyć ludzi, którzy nie korzystają z komputera, nie umieją się nim posługiwać. W związku z tym to już jest najwyższa pora, dopóki jeszcze czytam, słyszę, widzę, piszę, żeby po prostu nauczyć się go obsługiwać, nie bać się przede wszystkim!



Nazwa użytkownika: Ewa Kisielewska
Status: emerytka
Ulubione: prasa, telewizja, wiadomości

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Jestem już na emeryturze, wcześniej pracowałam na Uniwersytecie Przyrodniczym jako wykładowczyni. W tej chwili pisaliśmy trzecie wydanie skryptu dla studentów, także internet był nam bezwzględnie potrzebny do kontaktów, do poszukiwania publikacji i do innych rzeczy.

Komputer, internet i ja?

Korzystam w sieci z wiadomości prasowych, oczywiście z „Kuriera Lubelskiego” – nie kupuję go, tylko czytam wersję internetową – i oczywiście z poczty, przede wszystkim z poczty. To jest mój główny cel w internecie: korzystanie ze skrzynki mailowej i kontakt z osobami, które są w danej chwili potrzebne. Nie odwiedzam żadnych portali społecznościowych, przyjacielskich.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

O projekcie dowiedziałam się z telewizji. Oglądałam „Panoramę Lubelską”, bo chcę wiedzieć, co się dzieje w mieście, i zobaczyłam akurat w porannej audycji, jak pani prezentowała projekt, omawiała wszystkie sprawy, które są związane z nową edycją. Zadzwoiłam. Skorzystałam z dwóch warsztatów: nordic walking i warsztatów komputerowych.

Moje rady

Na pewno warto wziąć udział w takim projekcie, bo zawsze jest to kontakt z innymi osobami!



Nazwa użytkownika: Bogdan Tadeusz Mysłowski

Status: emeryt

Ulubione: prasa, telewizja, majsterkowanie

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Na co dzień patrzę w telewizję, czytam prasę, jem posiłki, czasem chodzę na zakupy.

Komputer, internet i ja?

Korzystam z internetu, kiedy potrzebuję np. znaleźć rozkład jazdy autobusu. Albo jak coś tam reperuję, np. odkurzacz Zelmer, to sobie wyklikam dane techniczne.

Projekt Aktywni on/offline – czy było warto?

Zgłosiłem się do projektu, bo jestem niezbyt biegły w obsłudze komputera. Komputer to jest taki zelektronizowany mózg i ja jemu muszę dorównać, a żeby mu dorównać, to muszę się czegoś nauczyć. No i się uczę!

Moje rady

Myślę, że warto uczestniczyć w podobnych warsztatach, bo jeżeli nie ma w domu kogoś tak biegłego, żeby pokazał, co i jak, to jest tylko jedna możliwość – zapisać się na kurs, być pilnym uczestnikiem i uczyć się.



Nazwa użytkownika: Krystyna Beżłada
Status: emerytka, studentka uniwersytetu trzeciego wieku
Ulubione: fotografia

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Jestem słuchaczką uniwersytetu trzeciego wieku.

Komputer, internet i ja?

W internecie przede wszystkim sprawdzam newsy, robię płatności. Ponadto jestem bardzo zadowolona z programu językowego naszego lubelskiego UMCS – ANGprofi. Jest to bardzo dobry program, z materiałem podzielonym na lekcje, z jednoczesną wymową i przykładami budowy zdań. Tych lekcji jest chyba ponad czterdzieści.

Projek **Aktywni on/offline** – czy było warto?

Biorę udział już drugi raz. W ubiegłym roku korzystałam z kursów w ramach projektu i w tym roku bardzo, bardzo chętnie wzięłam w nich udział. Otrzymałam e-maila i w „Panoramie Lubelskiej” też było ogłoszenie. Zgłosiłam się i załąpałam na ten projekt. Zapisałam się na kontynuację warsztatów komputerowych, fotografię, również kontynuację, i język angielski. Jestem także bardzo zadowolona, bo nie wiem czy w zeszłym roku było coś takiego jak pogotowie komputerowo-internetowe. Skorzystałam z tej usługi, żeby uporządkować swój komputer, zajmował się tym pan Paweł Jusyn, oczywiście po wcześniejszym zgłoszeniu i uzgodnieniu, żeby obie strony mogły dopasować sobie terminy.

Moje rady

Jest to takie odświeżenie wiadomości, spotkanie ciekawych ludzi. Poznanie prowadzących warsztaty, którzy są młodzi i przekazują nam swoją energię, też procentuje. Poszerza się swoje zainteresowania, nie gnuśnieje się w domu!



Nazwa użytkownika: Wiesława Gołębiowska
Status: nie pracuję, korzystam z oferty kulturalnej Lublina
Ulubione: zakupy online

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Nie pracuję, prowadzę gospodarstwo domowe – pracuję w mieszkaniu!

Komputer, internet i ja?

Korzystam z internetu, mam stacjonarny komputer. Wchodzę często na wyszukiwarkę Firefox i tam wyszukuję jakieś hasła, które mnie w danym momencie interesują.

Rozmawiam przez Skype'a z córką, która podjęła pracę za granicą.

Korzystam z OLX.pl (dawnej Tablicy), szukając ciekawych rzeczy, które można kupić przez internet. Sprzedawałam tam np. stary samochód męża. I udało się!

Można też wejść na Allegro i zakupić przedmioty potrzebne do mieszkania. To jest bardzo fajna strona dla osób, które się pobudowały i chcą uzupełnić jakieś sprzęty w mieszkaniu.

Odwiedzam portal kultura.lublin.eu, na którym są informacje, co można zobaczyć w Lublinie, w jakim terminie i na jakich zasadach. Mam teraz dużo czasu, bo wnuki już pomogłam odchować, mogę więc korzystać z tych imprez kulturalnych, bo wiem kiedy się odbywają.

Projekt **Aktywni on/offline** – czy było warto?

Bałam się używania internetu, myśląc, że może to spowodować jakieś opłaty, z których nie będę umiała się wycofać. W trakcie zajęć nauczyłam się korzystać z zakładek, obsługiwać system Windows. Po tych zajęciach z większą pewnością siebie będę korzystała z internetu, będę wchodziła na te strony, które poznałam.

Ten kurs jest potrzebny nam seniorom, żebyśmy mieli większy kontakt z naszymi dziećmi, wnukami.

Moje rady

Wszystkim polecam tego typu kursy, jest na nich bardzo dobrze wytłumaczone, jak poruszać się po sieci, korzystać ze stron, poszczególnych programów.

Seniorzy powinni umieć obsługiwać internet, bo to okno na świat, okno na przyszłość.

Nazwa użytkownika: Maria Madej

Status: emerytka, członkini Klubów Seniora

Ulubione: rozwiązywanie krzyżówek, oglądanie TV, czytanie książek

Koniec pracy zawodowej – działam dalej

Jestem na emeryturze, zajmuję się sprawami rodzinnymi. Należę do kilku klubów dla seniorów.

Komputer, internet i ja?

Mam tablet, który dostałam od mojego ukochanego wnuka. Wykorzystuję go do porozumiewania się ze znajomymi, z wnukiem, córką. Gdy czegoś szukam, wystarczy, że powiem, ponieważ mój tablet rozpoznaje też mowę. Szukam wiadomości o kulturze, Lublinie.

Mam Facebooka, to taki portal plotkarski. Dzięki niemu poznałam wielu ludzi, piszemy sobie np. o przeczytanych książkach.

Projek Aktywni on/offline – czy było warto?

Pomimo że już jesteśmy emerytami, seniorami i mamy tyle lat, ile mamy, warto wziąć udział w takim projekcie. Dzięki temu, że kurs jest bezpłatny, możemy w nim uczestniczyć, bo przy naszych małych emeryturach nie byłoby możliwe, żeby go opłacić.

Moje rady

Moi drodzy seniorzy, wiem, że bardzo się boicie tego komputera. Nie jest to żaden diabeł, tylko bardzo fajne urządzenie, dzięki któremu my, seniorzy, troszeczkę zbliżamy się do naszych młodych wnuków, możemy się z nimi porozumiewać także za pomocą internetu.

Ewa Adamczyk, Krystyna Bezłada, Jadwiga Bonkowska, Anna Daniłko, Anna Dąbrowska-Karasińska, Krystyna Falgowska, Maria Galak, Romana Gołas, Wiesława Gołębiowska, Anna Goreńska, Grażyna Hoffmann, Jerzy Iłenda, Maria Jarmuł, Teresa Jaworska, Alina Kamińska, Ewa Kisielewska, Janusz Kobylański, Halina Kobylarz, Urszula Koczowska, Jerzy Kościarz, Teresa Krzyżewska, Anna Ligięza, Maria Madej, Danuta Mazurek, Witold Mikołajewski, Jerzy Mróz, Bogdan Mysłowski, Małgorzata Niećko, Leszek Opoka, Bożena Piotrowska, Anna Pluta, Teresa Prendecka, Teresa Renk, Małgorzata Siwek, Gustawa Smyk, Halina Stupnicka, Genowefa Sobczak, Maria Szczepańska, Zofia Szczupak, Maria Szwaiger, Leszek Szwaiger, Teresa Śwircz, Teresa Terlikowska, Lidia Ustimowicz, Bronisław Wardawy, Janina Wardawy, Elżbieta Wawrzyńczak, Anna Wielak, Lucyna Wróbel, Mieczysław Wróbel.



Aktywni on/offline to cykl warsztatów mających na celu zwiększenie aktywności oraz uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym osób powyżej 50 roku życia poprzez wyposażenie ich w kompetencje cyfrowe.

W ramach programu odbyły się: *Cyfrowe kompetencje START* – warsztaty komputerowe o różnym stopniu zaawansowania oraz *Nowe media, moje hobby* – warsztaty tematyczne, m.in. z fotografii, animacji poklatkowej, tworzenia stron www.